**ARTUR JAROSZEWSKI**

 **Droga ekspresowa S10 – festiwal pustych obietnic.**

Przez kilkadziesiąt lat Płock omijały główne drogowe szlaki komunikacyjne. Do dawnej drogi E75 (Gdańsk – Toruń – Łódź – Piotrków Trybunalski) najbliżej było w Krośniewicach, do starej drogi nr 10 (Szczecin – Piła – Bydgoszcz – Toruń – Płońsk) najkrócej mieliśmy w Sierpcu i Drobinie. W każdym przypadku ponad 40 km.

W latach dziewięćdziesiątych rozpoczął się proces gruntownej modernizacji dróg krajowych. W pierwszej kolejności budowano autostrady na linii zachód – wschód czyli A2 (granica z Niemcami – Poznań – Łódź – Warszawa – aktualnie do Siedlec) i A4 (granica z Niemcami – Wrocław – Kraków – Rzeszów – granica z Ukrainą). Następnie główne drogi na kierunku północ - południe tj. A1 (Gdańsk – Toruń – Łódź – Katowice) i S3 (Szczecin – Gorzów Wlkp. – Zielona Góra – Legnica – granica z Czechami) – obydwie na ostatnich etapach realizacji. Po nich rozpoczęto budowę dróg ekspresowych S5 (Wrocław – Poznań – Bydgoszcz – Grudziądz – Ostróda), S8 (Wrocław – Łódź – Piotrków Trybunalski – Warszawa – Białystok), S7 (Gdańsk – Elbląg – Mława – Warszawa – Radom – Kielce – Kraków) i S6 (Szczecin – Koszalin – Słupsk – Gdynia). Wszystkie one są w trakcie budowy, większość odcinków już jest eksploatowana.

Łatwo dostrzec, że najważniejsze szlaki krajowe mają „niską” numerację, od 1 do 8. Kolejnymi w realizacji powinny być zatem drogi nr 9, 10, 11 i 12.

Budowa S11 (Koszalin – Poznań – Ostrów Wlkp. – Katowice) oraz S12 (Chełm – Lublin – Puławy – Radom – Piotrków Trybunalski) już ruszyła. Zamiast S9 (Rzeszów – Radom) postanowiono zbudować jej alternatywę tj. S17 (Warszawa – Lublin – granica z Ukrainą) i S19 (słynna Via Carpatia, tj. granica ze Słowacją – Rzeszów – Lublin – Białystok). Sieć dróg ekspresowych dopełnią trasy S16 (Olsztyn – Ełk) oraz S61 (Ostrów Mazowiecka – Suwałki – granica z Litwą).

Władze Płocka od 2010 roku czyniły intensywne starania o zmianę przebiegu przyszłej drogi ekspresowej S10. Budowa S10 po dawnym śladzie starej „10”, z jej przebiegiem przez Sierpc i Drobin, niewiele zmieniłaby z punktu widzenia Płocka. Dlatego wielokrotnie wysyłaliśmy pisma i apele do kolejnych Premierów, Ministrów Infrastruktury i Transportu oraz Dyrektorów Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o zmianę „płockiego” odcinka nowej S10. Zamiast starego przebiegu: Toruń – Lipno – Sierpc – Drobin – Płońsk, proponowaliśmy nowy: Toruń – Płock – Nowy Dwór Mazowiecki. Nowy „płocki” przebieg S10 poparły zgodnie w 2014 roku, w obecności przedstawicieli GDDKiA, na wspólnym posiedzeniu lokalne samorządy: Rada Miasta Płocka i Rada Powiatu Płockiego.

Chyba najtrudniej było uzyskać na to zgodę w Sejmiku Mazowieckim. Proponowana przez władze Płocka zmiana nie podobała się zwłaszcza samorządowcom z Sierpca i Płońska. Ostateczna decyzja o zmianie trasy przyszłej S10 podjęta została przez Radę Ministrów w dniu 13 października 2015 roku. Przyjęto wówczas Rozporządzenie w sprawie zmiany sieci autostrad i dróg ekspresowych. Zgodnie z tym dokumentem S10 będzie mieć przebieg: Szczecin (S6)– Piła – Bydgoszcz – Toruń – Płock – Nowy Dwór Mazowiecki (S7) – Wołomin (S8). **Lokalizacja trasy od strony północnej Płocka, w bliskim sąsiedztwie PKN ORLEN, to najlepszy wariant z punktu widzenia zarówno miasta jak i największej firmy w Polsce.**

Od tego momentu na mapach dróg krajowych pojawia się nowy przebieg przyszłej drogi ekspresowej S10 (w załączeniu aktualna mapka inwestycji GDDKiA). Kolejnym etapem powinny być prace projektowe i budowa.

Ale od decyzji rządu Ewy Kopacz minęły już 4 lata. Jeszcze w kampanii wyborczej do parlamentu w 2015 roku wielu kandydatów obiecywało szybką budowę S10 przez Płock. Co ważne - wszystkie niezbędne decyzje w tym zakresie nie należą do samorządu – to kompetencje parlamentu, rządu i ministerstw. Zatem wszystko w rękach polityków partii rządzącej.

Niestety, po wyborach 2015 i powstaniu rządu Prawa i Sprawiedliwości, składający płocczanom obietnice dziwnie zamilkli. Potwierdzenie mieliśmy na niedawnej sesji Rady Miasta Płocka, gdy omawiany był temat krajowych połączeń komunikacyjnych Płocka, w tym budowy drogi ekspresowej S10. **Wspólnie z Prezydentem Andrzejem Nowakowskim zaprosiliśmy pisemnie (z wielotygodniowym wyprzedzeniem) wszystkich parlamentarzystów z naszego okręgu wyborczego, przedstawicieli ministerstwa infrastruktury, Wojewodę Mazowieckiego, dyrekcję GDDKiA. Z zaproszonych gości w ratuszowej auli pojawiła się jedynie posłanka Elżbieta Gapińska (PO)…**

Poseł Marek Opioła (PiS) przysłał pismo, z którego wynika, że wg najnowszych planów ministerialnych płocki odcinek S10 ma być budowany w latach 2025-2028. Za pilniejsze rząd uznał inne inwestycje drogowe, m.in. kolejną drogę ekspresową przez Radom (S12 na odcinku Piotrków – Radom – Puławy). Już trwają prace planistyczne tej trasy.

Chętnie usłyszelibyśmy od przedstawicieli instytucji centralnych, w tym lokalnych parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, z jakiego powodu droga ekspresowa S12 przez Radom (przez który przebiega już S7 i magistrala kolejowa) jest pilniejsza od drogi ekspresowej S10 przez Płock. Tyle, że mimo zaproszeń, nie pojawili się na sesji płockiego samorządu. Zapewne było im wstyd z powodu niespełnionych obietnic.

 **Artur Jaroszewski**

**Przewodniczący Rady Miasta Płocka**